N^er 169. ROK 1836. WTOREK 26 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Kamilla z Lelis W.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Wszebor.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27" 4''' 784	† 9⁰, 2	3,''' 72	Południowy słaby	Pogoda z chmurami	
25 12	4, 571	† 16, 8	3, 25	Pł. Wschodni słaby	„	
3	4, 080	† 17, 6	3, 08	„ „	„	
9	3, 983	† 13, 3	4, 12	Pólnocny słaby	„	

Część Urzędowa.

Prawnie zajęte ruchomości jako to: kareta, kocz, bryczka, konie powozowe i krowy, będą dnia 2go sierpnia r. 1836 o godzinie 11 na końskim targowisku w Kleparzu przy Krakówie za gotową zapłatę w monecie kurant publicznie sprzedane.

Kraków dnia 19 lipca 1836 r.

Dziarkowski, kom. sąd.

Pierścień złoty z soliterem brylantowym, miednica z kubkiem, dwa imbryki, kielich i patyna srebrna, prawnie zajęte, będą dnia 2go sierpnia roku 1836 o godzinie 10 z rana w sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane. O czém podpisany zawiadomiając, w miéjsce i na termin z gotową grubą monetą zaprasza.

Kraków dnia 22 lipca 1836 r.

(1r.) *Dziarkowski*, kom. sąd.

— *Wiedeń* 20 *Lipca.* —

Tutéjsza akademia sztuk nadobnych jednę z najpiękniéjszych utraciła ozdób w osobie wielce zasłużonego artysty w zawodzie historycznym, professora Rödl, który w 62 roku życia swego na cholerę umarł. Obok swoich niektórych osobliwszych obyczajów, właściwych uczonym ludziom, był on tak łagodny i miły w obcowaniu, że najmniéjszy cień dwójznaczności nie osłania jego niczém nie poszlakowanej prawości; najlepszym tego jest dowodem, że lubo umarł w wolnym stanie, wszelako żadnego nie zostawił majątku, przy dość znacznych dochodach i ciągle skromném życiu.

Sławny kompozytor powszechnie lubionych walców, pan Strauss, o którego skonie na cholerę, pisma publiczne zawcześnie doniosły, wyzdrowiał już zupełnie i w krótce wystąpi przed publicznością z utęsknieniem na niego czekającą. W niektórych przedmieściach Wiednia cholera ustaje znacznie, ale natomiast w innych częściach stolicy całą swoją moc wywiera.

W Laibach, stołecznem mieście Illiryi, które ma do 20,000 ludności, dnia 25 z. m. cholera tak gwałtownie wzmagała się, że w 4 dniach do 400 ludzi umarło. G. P. S.

— *Horwacyja.* —

Polityczna Gazeta »Zagrabska« z d. 9 Lipca udziela w sposobie następującym dalszego, ze źródeł autentycznych czerpanego, postępu wypadków, zaszłych na granicy Bośnii, a o czém wspomnieliśmy w ostatniéj Gazecie naszéj:

»Pod czas gdy kapitan Bihacki powtórnie był wzywanym do ukarania wiadomych morderców skrytobójczo przy kordonie zastrzelonego żołniérza z c. k. Ogulińskiego pułku i do rozpuszczenia zwołanéj bez przyczyny z 11 kapitanatów siły zbrojnéj, przystąpiono do kroków, ktoremi mu zagrożono. Jenerał-major baron Waldstätten, któremu wykonanie wyprawy téj poruczono, kazał dnia 2go b. m. z rana uderzyć czterma kolumnami na włość Izachich, rzucać doń granatami i racami i dać ognia z dwóch sześcio-funtowych dział. Piérwsza kolumna Ottochajskiego pułku pogranicznego pod dowództwem pułkownika Csollich, uderzyła na włość tę po mocnym ogniu tyralerskim i tak dzielnie wspartą została przez drugą Ottochajską kolumnę pod dowództwem majoraStipetich, że Turcy, po najzaciętszym odporze musieli opuścić Izachich, i żwawo przez naszych ścigani, cofnąć się do lesistych wzgórz po za włość Vikichszello. — Na przeciw lewemu skrzydłu wojska naszego stanął tłum jazdy, pomieszany z piechotą, musiał wszelako ustąpić w krótce tak ogniowi dział, jakoteż odważnemu natarciu tego skrzydła. — Włość Izachich spłonęła ogniem przy ataku, podobnież włość Vikichszello, jako miejsce pomieszkania morderców pomienionego żołniérza, a które to miejsce Ogulińcy zdobywszy szturmem, w perzynę obrócili. Koło téj ostatniéj włości podzielili się Turcy, walcząc cofnęli się po części do Bissowaczu i Brekowiczy, po części do doliny Turyi, z kąd po zaciętéj potyczce wyparci, do Bichach pierzchnęli. Turyja stała się przytém pastwą płomieni. Tymczasem i prawe skrzydło, stojące naprzeciw starego zamku Izachich, rozpoczęło atak. Zamek ten zdobyli Likańcy i zabrali działo; przytém zdobyto także i w perzynę obrócono gniazda, zamieszkałe przez najzłośliwszych Turków, jakoto. Kłokot, Paparevichszello i Kolisze, a do czego race wiele dopomogły. — Chorąży Roknich z Ogulińskiego pułku pogranicznego, był z najdalszych końców lewego skrzydła z oddziałem Seraxanów posłany w las Bngar, dla wstrzymania posiłków, mogących nadciągnąć z Terxaczu i Mutnika. Wykonał to polecenie z wielką roztrópnością i odwagą i powrócił śród ciągłéj walki, nie straciwszy ani jednego żołniérza i puściwszy z dymem gniazdo rozbójnicze Gutta. — Po skończonéj potyczce wojsko nasze rozłożyło się na wzgórzach Izachichu, wszelako o godzinie 3 po południu zabrało się do powrotu na liniję kordonową i tam zajęło stanowisko, po czém, skoro to da się zrobić bez wystawienia na niebezpieczeństwo spokojności kraju naszego, nastąpi rozpuszczenie onegoż do domów. — Waleczność wojska naszego zasługuje na wszelką pochwałę. Strata z obojéj strony nie jest jeszcze dokładnie wiadomą, wszelako na stronie Torków miała ona byc znaczną.«

G. L.

— *Stuttgart* 14 *Lipca.* —

Ogłoszono tu prawo dotyczące własności autorskiéj, na mocy którego przez 6 lat nie wolno nikomu w całéj Rzeszy Niemieckiéj bez pozwolenia autora dzieł jego przedrukowywać. G. P. S.

— *Z Berlina* 15 *Lipca.* —

Minister Ancillon; który nie zadługo 70tą rocznicę swoich urodzin obchodzić będzie, wyjechał dnia 28 czerwca do Drezna, gdzie pojmie za żonę margrabinę de Vertigneul, damę dworską królowéj Niderlandzkiej. Słychać że będzie mianowany hrabią. G. C. W.

— *Z Londynu* 9 *Lipca.* —

Dzienniki tutéjsze są zdania, że gdy na posiedzeniu izby wyższéj dnia onegdajszego przy którem odczytaniu bilu zamienienia dziesięciny na inny podatek, oświadczyli się lordowie wszystkich stronnictw, tak duchowni jak świeccy, na korzyść tego bilu; nie ulega zatem wątpliwości, iż tenże znaczną większością głosów będzie przyjęty.

Courier twierdzi, iż ministrowie odroczywszy w sierpniu parlament, mają go znowu zwołać w listopadzie, i postanowili ile możności nie wstrzymywać reformy władz municypalnych irlandzkich.

Według doniesień z Jamajki pod dniem 27 maja, gubernator tameczny, margrabia Sligo zagaił dnia 24 maja zgromadzenie osadnicze mową, w której cofnął wszystkie wyrażenia dawniejszéj swojej mowy, które zgromadzenie uznało za niestosówne. Oświadczył w tej mierze: »Gdy władza mająca więcéj odemnie doświadczenia, a któréj podlegać jestem obowiązany, nauczyła mnie, iż poselstwo moje, wydane do Wacpanów względem uchwały dodatkowéj do prawa o usamowolnieniu, obejmuje nadwerężenie przywilejów tego zgromadzenia, co nie było zamiarem moim, jak dawniej już zapewniłem Wacpanów, przeto należy mi wynurzyć żal, iż to nastąpiło.« Zgromadzenie w odpowiedzi postanowiło d. 26 maja, naradzać się o wszystkich przedmiotach, które rząd przedłożył; oznajmiło oraz, iż zupełnie poprzestaje na oświadczeniach gubernatora. Tym sposobem załatwiono wszystkie poróżnienia, i czynności prawodawcze nie doznają dalszéj przerwy. G. C. W.

— *Z Paryża 5 Lipca.* —

Do Marsylii nadeszła dnia 30 czerwca wiadomość od posła francuzkiego przy stolicy apostolskiéj, że cholera pokazała się w Rzymie.

Komitet klubu jokejów rostrzygnął spór między zakładnikami majora Frazera, że przeszkoda jakiéj tenże doznał w swym kursie, nie należy do przewidzianych a objętych warunkami i jest tego rodzaju, iż uważając rzecz za nieprzyszłą do skutku, major raz jeszcze kurs umówiony jest obowiązany odbywać. G. C. W.

— *Dnia 8 Lipca.* —

Minister wojny wydał rozkaz dzienny, że na przyszłość żaden z oficerów nie może się żenić bez szczególnego na to pozwolenia. — Minister wychowania publicznego rozesłał okólnik do wszystkich prefektów po departamentach i do wszystkich zwierzchników w liceach, ażeby mu nadesłali uwagi swoje nad zamierzonym projektem do prawa o wychowaniu pomocniczém.

Stan rzeczywisty marynarki naszéj już na okrętach będącéj, liczy 15,000 ludzi, rozdzielonych na 18 okrętach przewozowych. Prócz tych w zupełną czynność rozwiniętych sił, mamy w odwodzie 24 okręty różnej wielkości. Według ocenienia, w samym tylko materyale, posiada marynarka za 126 milionów franków własności.

Między innemi przedmiotami, na ostatniem posiedzeniu (w d. 4 b. m.) tutejszéj akademii umiejętności przedstawionemi, nadesłano: »*Traite de l'art d'ecrire en une langue, de manière à être lu et entendu dans toute autre langue, sans traduction, par M. Renou* G. C. W.

— *Dnia 13 Lipca.* —

Podróż familii królewskiéj do zamku Eu ma bydź odłożoną do czasu późniéjszego.

Od kilku dni rozchodziła się pogłoska o ponowionym zamachu na życie króla; zdaje się jednak, że wiadomość ta pochodzi z nieczystego źródła; potrzebuje więc potwierdzenia. Pan Charles Ledru otrzymawszy pozwolenie pochowania zwłoków Alibauda, kazał je złożyć w trumnie i pochował je na smętarzu Mont Parnasse w obecności 2 krewnych nieboszczyka.

Zatargi między ministrem wojny a marszałkiem Clauzel trwają ciągle i wstrzymują dotąd odjazd jego do Algieru.

Dzisiejszy Monitor ogłasza liczne awanse w sądownictwie.

Courrier français donosi, że w krótce 12 do 15 deputowanych będą mianowani parami. Pan Etienne członek izby deputowanych i jeden z głównych redaktorów Konstytucyonela ma, z polecenia rządu, zwiedzić Prussy i Austryją w celu powzięcia dokładnéj wiadomości o obecnym stanie sztuki dramatycznéj w pomienionych krajach.

Odpowiedzialny wydawca gazety *de France* appellował od wyroku skazującego go na 6 miesięczne więzienie i zapłacenie 4000 fr

Dnia 18 b. m. z Bicêtre wyszło 206 do jednego łańcucha przykutych zbrodniarzy skazanych na galery. Od roku 1794 nie było tak licznego transportu. G. P. S.

— *Od granic hiszpańskich* 4 *Lipca.* —

Dzisiejszy rozkaz dzienny jenerała Evans można uważać za dowód już załatwionyah nieporozumień między nim, rządem hiszpańskim a Kordową zaszłych. Korzystna ta zmiana bez watpienia przyspieszy koniec wojny domowéj, na którą się sama ludzkość wzdryga. G. P. S.

— *Z Bruxelli* 14 *Lipca* —

Gazety tutéjsze donoszą, że królowa jest przy nadziei.

Dyliżans między Mons a Bruxellą zapalił się od słońce i spłonął zupełnie; podróżni zaledwie zdołali powyskakiwać. G. P. S.

— *Zürich* 10 *Lipca.* —

Wielka rada berneńska przyjąwszy d. 20 lutego r. b. artykuły konferencyi baderskiéj, na tajném posiedzeniu dnia 2 lipca postanowiła, z małym tylko wyjątkiem, nowe rozpocząć kroki z stolicą apostolską. Wsteczne to działanie naganiają prawie wszystkie pisma publiczne, tak iż rzecz wspomnioną uważać można za niezałatwioną. G. P. S.

— *Neapol* 30 *Czerwca.* —

Jedwab bardzo tu podrożał dla nader niepomyślnego zbierania oprzędów (kokonów) tegorocznych.

— *Rzym* 6 *Lipca.* —

Kommissye nadzwyczajne, od lat kilku istniejące w 4 prowincyach państwa kościelnego, w celu wyśledzenia spiskowych politycznych, mają bydź teraz zniesione dla tego, że przyczyny ich ustanowienia zupełnie znikły.

Jego świętobliwość spodziewał się oglądać u siebie królewiczów francuzkich, którzy także mieli zamiar zwiedzić Rzym, gdy w tym wiadomość o zamachu dnia 25 z. m. ich powrót do Paryża przyspieszyła. Odwiedziny te byłyby ważnemi dla Jego świętobliwości szczególniéj, co do ustąpienia wojsk francuzkich z Ankony, którego się dotąd rząd papiezki doczekać nie może. G.P.S.

— *Ateny* 9 *Czerwca.* —

Rząd postanowił usunąć wszystkich cudzoziemców ze służby wojskowéj, zapewniając wszelkie ułatwienie chcącym wracać do domów, jak niemniéj pomoc dla tych którzyby jako osadnicy osiąść w Grecyi postanowili. Znany jenerał i dowódca Peloponezu, pan Gordon, otrzymał tymczasowie urlop, a potym wraca do Szkocyi. Jego miejsce zastępuje do dalszych rozkazów, podpułkownik Strunz. G. C. W.

— *Stambuł* 15 *Czerwca.* —

Korrespondent gazety *Morning Chronicle* donosi, że W. Porta rozkazała poczynić takie przygotowania zbrojne przy Dardanellach, ażeby każdą niespodzianą napaść wojenną odeprzéć i wzbronić przystępu do czarnego morza. Co do sprawy pana Churchill zdaje się że skutki jakie ona za sobą pociągnie niekorzystnie działać będą na przyjazne stosunki między W. Portą a Angliją. Dotąd nie nadeszła odpowiedź rządu Angielskiego, a tymczasem oziembłość między lordem Ponsonby a Dywanem staje się coraz jawniejszą. G. P. S.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 24 Lipca.

Schwarz Józef, Heronimus Tomasz, Huber Józef, Jastrzembski Stefan, Wodecki Józef, Lipiński Józef, Małachowska Helena hr., Małachowski Henryk hr. z Polski; Hofrichter Gottfried, Zagajewski Stanisław, Zawadzki Jan, Ligenza Eleonora, Bernhard Maciéj, Bodenlosz Jan, Schram Jan, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Bąkiewicz Anastazy, Zakrzewska Katarzyna, Salamorski Jan, do Polski; Drabikowski Jan, Grądzielski Michał, do Galicyi.

Doniesienie.

Jest do ulokowania summa małolotnich 7000 złp. na pewną hypotekę; życzący sobie takowéj nabyć, zgłosi się do kamienicy narożnéj X. Wytyszkiewicza, przy ulicy St. Jana na drugie piętro. (1r.)